

Wstęp

Prezentowane opracowanie przedstawia penologiczną teorię kary. Penologiczną, czyli traktującą karę jako zjawisko społeczne i opracowaną na potrzeby nauki prawa karnego. Praca dotyczy więc przede wszystkim kary kryminalnej. Z tego względu w rozdziale pierwszym przedstawiam określenie miejsca, przedmiotu i roli teorii penologicznej w ramach nauki prawa karnego i nauk pokrewnych.

Stwierdzony interdyscyplinarny charakter studiów penologicznych przesądził o konieczności prowadzenia integralnokulturowych badań kary kryminalnej. Uzasadnia on podjęcie wypracowania podstawowych kategorii analitycznych integrujących materiał badawczy pozyskany metodami właściwymi dla różnych dyscyplin naukowych. Dlatego w rozdziale drugim omawiam kategorię analityczną instytucji społecznej (zapożyczoną z socjologii) i kategorię podłoża historyczno-kulturowego. Posługuję się tymi kategoriami w celu opracowania wyników wcześniej przeprowadzonych badań. Podaję rozwiniętą definicję kary kryminalnej, która zawiera podstawowe twierdzenia teorii kary. Badania prowadzące do opracowania rozwiniętej definicji kary są przedstawione w kolejnych rozdziałach. Podanie wyników tych badań ma w pierwszej kolejności umożliwić weryfikację poszczególnych twierdzeń teorii kary w trakcie analizy materiału przedstawionego w dalszej części pracy.

W rozdziale trzecim przedstawiam w dużej syntezie główne kierunki i klasyfikacje myśli penologicznej od starożytności po prądy w dalszym ciągu żywe, choć już niedominujące, jak na przykład pozytywizm. Staram się, na użytek badań penologicznych, odtworzyć w ten sposób podstawowe, ogólne założenia naukowe, ale także społeczne, kulturowe i polityczne warunkujące sposób myślenia charakterystyczny dla określonej epoki i formacji intelektualnej oraz analizować ich konsekwencje dla praktyki społecznej. Siłą rzeczy zmusza to zarówno do syntezy, jak i wskazywania poglądów konkretnych autorów jako ilustracji, a nie próby narzucania nowej oceny wkładu poszczególnych uczonych czy rangi poszczególnych opracowań. Przedstawienie bowiem tych kwestii cały czas jest podporządkowane prezentacji wyników badań, czyli koncentruje się na analizie argumentów, które doprowadziły do przyjęcia określonej wizji kary i wynikającej z niej jej rozszerzonej definicji.

W rozdziale czwartym w podobny sposób przedstawiam węzłowe problemy współczesnej penologii, pokazując jak ponownie dochodzi do sporu o kształt

polityki kryminalnej. Omawiam więc uwarunkowania powrotu do klasycznych koncepcji kary, ich różne odmiany, ale także rozwój zorientowanej na myślenie ekonomiczne nowej penologii i tendencje represyjne w polityce kryminalnej.

Badania penologiczne ukazują przede wszystkim podstawy kulturowe i aksjologiczne przyjmowanych rozwiązań. Wskazują na społeczne, gospodarcze i polityczne uwarunkowania poszczególnych koncepcji, ale także, co chyba praktycznie ważniejsze, zwracają uwagę na ich wtórne oddziaływanie na kształt naszej cywilizacji. Pozwalają na wprowadzenie do dyskusji w ramach prawa karnego i polityki kryminalnej większej liczby argumentów związanych z myśleniem humanistycznym i aksjologią.

W rozdziale piątym i szóstym weryfikuję ustalenia dokonane dzięki analizie historycznej prowadzonej przede wszystkim z wykorzystaniem kategorii podłoża historyczno-kulturowego. W rozdziałach tych nie rezygnuję z badań powstawania przedstawianych koncepcji kary, badań prowadzonych właśnie z wykorzystaniem kategorii podłoża historyczno-kulturowego, jednak uwagę koncentruję przede wszystkim na analizie wewnętrznej logiki dociekań filozoficznych poszczególnych autorów.

W rozdziale piątym przedstawiam poglądy penologiczne Jeremy'ego Benthama. Jego myśl miała największy wpływ na doktrynę Albionu, a pośrednio także na naukę o karze w innych krajach, w tym w Polsce. Jeremy Bentham był prekursorem nauki polityki prawa, a więc także gorącym zwolennikiem racjonalnego prawa karnego, zarówno rozumianego jako jasny, spójny i niesprzeczny system normatywny (postulat unifikacji i kodyfikacji prawa karnego), jak i traktującego karę kryminalną wyłącznie jako narzędzie racjonalnej polityki państwa. Był więc także prekursorem współczesnej nauki polityki kryminalnej. Autor ten na długo wyznaczył kierunki myśli penologicznej. Późniejsze koncepcje, zwłaszcza w Anglii, musiały w jakimś stopniu nawiązać do jego poglądów, niezależnie od tego, czy ich autorzy podzielali jego podstawowe założenia filozoficzne czy też ostro przeciw nim protestowali. Ani pozytywizm, ani nawrót do klasycznych teorii kary retributywnej nie zachwiały pozycją wielkiego utilitarysty, który w zakresie refleksji penologicznej pozostał najbardziej wpływowym myślicielem Oświecenia. Teza ta znajduje potwierdzenie w wynikach badań przedstawionych w rozdziale szóstym.

W rozdziale szóstym są prezentowane anglosaskie dociekania z zakresu filozofii analitycznej na temat pojęcia kary kryminalnej. Badania takie nie mogą powiedzieć czym jest kara, mają natomiast fundamentalne znaczenie metodologiczne. Badania semantyczne i syntaktyczne pojęcia kary i jego zastosowania w zdaniach mają istotne znaczenie dla unikania sporów pozornych wynikających z nieprecyzyjności języka. Oczyszczają więc pole badawcze z nieistniejących problemów wynikających z niejasności definicji, zapobiegają logomachii. Pozwalają ponadto na jasne odróżnienie zagadnień o charakterze językowym od kwestii aksjologicznych, co także często jest w literaturze mylone. Jednocześnie ukazują jeden z ważniejszych problemów badawczych nauki o karze. Filozoficzne rozważania o karze za punkt wyjścia biorą pojęcie kary ukształtowane

w kulturze, a faktycznie przede wszystkim w doktrynie i literze prawa. Następnie prawnicy, chcąc podbudować swoje dociekania na temat sensu i form karania, odwołują się do filozoficznych koncepcji, których prawdziwe źródła tkwią w ich własnych ideach. Badania rozdziału szóstego pozwoliły ujawnić błąd określany w logice mianem *ignotum per ignotum*. Nauka prawa wspiera się bowiem często w rozważaniach o karze na filozofii kary, której podstawowe twierdzenia są wyprowadzone ze standardowego rozumienia pojęcia kary ukształtowanego na gruncie praktyki społecznej, w tym samego prawa. Wyjście z tej pułapki poznawczej jest możliwe dzięki podjęciu studiów integralnokulturowych, w których przedmiotem badania staną się społeczno-kulturowe uwarunkowania tworzenia się w praktyce społecznej i językowej określonego rozumienia pojęcia kary. Potwierdza to słuszność strategii badawczej przyjętej na użytek budowy prezentowanej penologicznej teorii kary.

W tym stanie rzeczy ponownie na znaczeniu zyskuje pytanie o tożsamość kary kryminalnej, czym ona w ogóle jest, dlaczego budzi takie kontrowersje. W próbie odpowiedzi pomocy szukano też w socjologii. Kwestiom z zakresu socjologii kary poświęciłem rozdział siódmy. Badania ujawniły, że socjologia kary nie prowadzi do przekonania o szczególnej efektywności tej instytucji społecznej w zapewnieniu ładu społecznego. Wskazuje raczej na jej liczne ograniczenia praktyczne i wątpliwości aksjologiczne, co skłania do poszukiwania alternatywnych form instytucjonalnych gwarantujących trwanie ładu społecznego. Badania socjologiczne wskazują, że przede wszystkim należy odsłaniać mechanizmy życia społecznego, przesądzające o trwaniu tej dziwnej instytucji warunkowanej kulturowo, która, „logicznie rzecz biorąc”, nie powinna już istnieć, a tymczasem ciągle nam towarzyszy. Takie wnioski wynikają z analizy myśli Georga Ruschego i Ottona Kirchheimera, koncepcji penologicznej E.B. Paszukanisa (inny zapis: J. Paszukanis, E.B. Pashukanis, E.B. Pašukanis) i refleksji Michela Foucaulta. Socjologia kary ukazuje ponadto, że skoro nie da się przekonująco wytłumaczyć kary w kategoriach *stricte* instrumentalnych, to należy zwrócić uwagę na jej wymiar moralny i kulturowy. O specyfice kary jako odrębnej kategorii środków kontroli społecznej przesądza właśnie jej wymiar kulturowy i funkcje ekspresji moralnej, a nie czynniki instrumentalne. Widać to dobrze w świetle klasycznej myśli Emila Durkheima. Inaczej mówiąc, w karze kryminalnej na pierwszym miejscu znajduje się jej uwarunkowanie kulturowe, jej historycznie ukształtowany schemat, a dopiero wtórnie jest on wykorzystywany do osiągnięcia celów o charakterze instrumentalnym. Badania z zakresu socjologii kary potwierdziły trafność przyjętej strategii budowy penologicznej teorii kary.

W posłowniu krótko charakteryzuję znaczenie studiów penologicznych dla nauki prawa karnego. Kara kryminalna stanowi podstawową kategorię nauki prawa karnego. Pozostawienie jakiegokolwiek jej aspektu poza zainteresowaniem nauki musi budzić niepokój, zwłaszcza że ogólne przemiany społeczno-kulturowe prowadzą do podważania wielu tradycyjnych instytucji społecznych i prawnych. Może to budzić nadzieje na uwolnienie się od gorsetu tradycji

i uwarunkowań zrodzonych z pogmatwanej historii, ale budzi też uzasadnione poczucie zagrożenia wyrażaniem się tradycyjnych instytucji prawa karnego w nowe instrumenty represyjnej kontroli społecznej. Penologiczna teoria kary ma pomóc w utrzymaniu dyskusji na temat kary kryminalnej i polityki kryminalnej na poziomie uniemożliwiającym odwoływanie się do intuicji i pojęć niejasnych. Dyskusja na te trudne tematy ma być przeniesiona na poziom wiedzy pewnej, jasno określonej, a jednocześnie dającej ogólny obraz, czym jest kara w jej różnych formach organizacyjnych.

W podsumowaniu omawiam węzłowe zagadnienia poruszane w pracy, ponownie przytaczam rozszerzoną definicję kary, tym razem prezentowaną już po analizie wyników badań, które uzasadniały jej przyjęcie.

Jednym z trudniejszych zadań w ramach tak zaprojektowanych penologicznych studiów o charakterze interdyscyplinarnym była kwestia konstrukcji bibliografii. Narzucona logiką badań rozległość studiów nie pozwoliła całkowicie wyeliminować pewnej rozwlekłości, jeśli chodzi o podawanie źródeł. Przyjąłem zasadę, że w kwestiach ogólnych, zwłaszcza jeśli nie dotyczą wprost doktryny prawa, będę ograniczać się do podawania przede wszystkim opracowań wtórnych, w których już zbadano i omówiono poglądy klasycznych myślicieli. Tak postępuję w przypadku większości filozofów starożytności i Średniowiecza, ale także niektórych współczesnych poglądów. W przypadku części uczonych (na przykład Durkheima i Foucaulta) świadomie wybrałem strategię przeciwną. Odwołuję się bowiem przede wszystkim do własnych interpretacji źródeł, gdyż myśl tych uczonych jest dla mnie kluczowa, a skala nieporozumień narosłych wokół ich twórczości tak duża, iż egzegeza interpretatorów przysłoniłaby cel, w jakim ci autorzy są powoływani w pracy.

W kreśleniu obrazów epoki, odwoływaniu się do pewnych uogólnień opieram się na wiedzy ustalonej autorytetem doktryny i pozycją autorów, których badania zostały wielokrotnie zweryfikowane. Biorąc pod uwagę logikę własnych studiów, zwracam rzecz jasna uwagę na te aspekty ich stanowiska, które w moich badaniach znajdują potwierdzenie, ale wskazuję też te, które zweryfikowano negatywnie. Moja opcja na rzecz takiego lub innego stanowiska reprezentowanego w nauce jest determinowana wynikami prowadzonych przeze mnie badań. Dotyczy to kwestii ogólnych, jak na przykład zagadnienia sił determinujących rozwój różnych praktyk karania w ujęciu Pietera Spierenburga, Foucaulta lub Ruschego i Kirchheimera, jak i zagadnień bardziej szczegółowych, na przykład roli pojednania w definicji kary kryminalnej.

Praca nie ma więc charakteru dokumentacyjnego, nie stara się podać pełnej bibliografii problemu. Przeciwnie, bibliografia jest traktowana czysto instrumentalnie jako narzędzie konstrukcji własnej strategii badawczej służącej do budowy penologicznej teorii kary. Z tych samych względów rezygnuję z opracowania indeksu rzeczowego, pozostając przy indeksie osobowym. Niezależnie od argumentów natury metodologicznej i teoretycznej za takim skonstruowaniem bibliografii przemawia fakt, że odmienna strategia wymagałaby odrębnego tomu zawierającego wykaz źródeł. Postawiłaby też nowy problem – problem ich

klasyfikacji i segregacji w związku z interdyscyplinarnością studiów. Biorąc pod uwagę cel opracowania, byłoby to działaniem w najlepszym razie pobocznym, w niewielkim stopniu mogącym się przysłużyć osiągnięciu zakładanego celu, to znaczy zbudowania penologicznej teorii kary i w ten sposób stworzeniu podstaw tej dyscypliny naukowej.

Teoria kary ma w systematyczny sposób uogólnić wyniki interdyscyplinarnych badań na temat kary kryminalnej, co z kolei ma służyć uporządkowaniu pojęć, a w konsekwencji pozwolić na lepsze opisanie konkretnych zdarzeń, faktów, a także trafniejsze stawianie nowych hipotez badawczych. Jak sądzę, właśnie takie studia są powołaniem ogólnej nauki o karze, penologii. W tym sensie Bronisław Wróblewski i Leszek Lernell mówili o penologii jako o niezbędnym fundamencie teoretycznym nauki polityki kryminalnej.